

## Moja transformacja przez miłość Sai

Budda Purnima trwa przez trzy dni pełni księżyca, gdy księżę Siddharta przyszedł na świat, stał się Buddą i osiągnął nirwanę. Określenie „Budda Purnima” ma także głębokie wewnętrzne znaczenie. Budda reprezentuje buddhi, czyli mądrość, a Purnima – stan purna, czyli doskonałość. Zatem Budda Purnima to dzień, w którym księżę Siddharta udoskonalił swoją mądrość, aby stać się Buddą.

Dla każdego z nas Budda Purnima przypada wtedy, gdy nasza buddhi, czyli mądrość, staje się doskonała. Doskonałość osiągamy w trakcie długiej i trudnej podróży, która może trwać przez wiele wcieleń. Jest to podróż od braku boskiej świadomości do boskiej świadomości (stanu purna). Odbywa się ona różnymi drogami – głównymi lub bocznymi, co Swami wyjaśnił za pomocą porównania w swoim boskim dyskursie wygłoszonym 22 kwietnia 1998 roku.

*Założmy, że masz pana, który przed wejściem trzyma owczarka alzackiego, a sam przebywa na pierwszym piętrze. Są dwa sposoby, aby do niego dotrzeć. Pierwszy sposób polega na obłaskawieniu psa i wejściu do domu; druga metoda to głośne wzywanie pana, aby wyszedł na zewnątrz, przytrzymał psa i pozwolił ci wejść do środka. Maja (iluzja) jest psem. Bóg jest panem. Zapanuj nad mają albo powtarzaj Jego imię i wyśpiewuj Jego chwałę, aby zszedł na dół. Musisz przechowywać Go w swoim sercu, ponieważ serce jest Jego ołtarzem.*

W tym porównaniu pałacem jest moksza, a owczarek alzacki to przyjemności zmysłów. Aspirant, który samodzielnie próbuje wejść do domu, aby obłaskawić psa tj. zapanować nad zmysłami, naraża się na ciągłe niebezpieczeństwo wnikania się w przyjemności zmysłów. Jest to szczególnie ważne w ciemnej epoce kali (kalijudze), w której upowszechniają się i mnożą przedmioty i zdarzenia pobudzające zmysły.

Druga metoda polega na wzywaniu pana i zwróceniu się do niego z prośbą o wejście do pałacu (moksze). Jeśli aspirant, który woła pana, rozwinał silne i niezachwiane bhakti (oddanie), wówczas pan przyjdzie i zaprowadzi go do pałacu. Tym samym sadhaka zakończy trudną podróż w cyklu narodzin i śmierci (samsary).

W obecnej kalijudze dla nas wszystkich panem w pałacu jest nasz ukochany Swami, Sathya Sai Baba, purna awatar. W dniu 14 stycznia 1999 roku Bhagawan Śri Sathya Sai Baba oznajmił:

*Dawniej Puttaparthi było małą osadą liczącą zaledwie stu mieszkańców. Któż mógł się spodziewać, że w tak małej wiosce powstanie uniwersytet, lotnisko, szpital superspecjalistyczny i stacja kolejowa, i to w tak krótkim czasie? Wydarzyło się to za życia tego awatara, co jest niespotykane w historii ludzkości... Dlatego wykorzystuj jak najlepiej boską bliskość Sai. Gdy stracisz tę cenną szansę, jaką jest służenie lotosowym stopom, nie otrzymasz jej ponownie. Sai obdarza cię oddaniem, siłą i całkowitym wyzwoleniem. Nie daj się zwieść słowom innych. Pamiętaj o tym i osiągnij spełnienie.*

Wyjątkową drogą, która prowadzi do zdobycia ostatecznego prawa do wezwania Pana, jest oddanie (bhakti). Jak może wzrastać nasze oddanie? Słuchajmy i czytajmy o cudach Swamiego, wspominajmy jego postać i imię z wiarą i oddaniem, oddawajmy mu cześć indywidualnie i w grupie, śpiewajmy bhadżany, bierzmy udział w dyskusjach duchowych, w medytacji, a także

służmy żywym istotom w duchu poświęcenia wszystkiemu Panu. Jeśli wielbiciel będzie wykonywał te sadhany regularnie i z zapałem, wówczas zdobędzie prawo do wezwania Pana. Swami zapewnił nas: „Jeśli wy jesteście gotowi, ja też jestem gotowy”.

Niedawno przyjaciel zadał mi pytanie: „Czy kiedykolwiek doświadczyłeś cudów Sathya Sai?”. Nie chciałem mówić o widzialnych cudach Swamiego, ale od razu odparłem: „Tak, cudem jest to, jak Swami przeprowadził moją transformację duchową, której nie byłem świadomy”.

Urodziłem się w rodzinie buddystów i poznałem wiele dogmatów, jakie w dzieciństwie przekazali mi nauczyciele w szkółce niedzielnej i w innych miejscach. Teraz mam świadomość, że sposób życia oparty na dogmatach może utrudniać rozwój duchowy. Pierwszy i najważniejszy dogmat głosił, że „oddawanie czci każdej innej postaci niż Budda i podążanie każdą inną drogą jest grzechem”. Dzięki obecności Swamiego odkryłem, że Budda odrzucił dogmaty, ponieważ uważał, że stanowią przeszkodę w osiągnięciu nirwany. W jednym ze swoich dyskursów Budda powiedział: „Mnisi! Istnieją trzy przeszkody na drodze do urzeczywistnienia nirwany. Są to pragnienia, pycha (ego) i ścisłe trzymanie się głębokich przekonań (dogmatów)”.

W 1995 roku Swami wezwał mnie i moją rodzinę do Puttaparthi, jedyne miejsca na świecie, do którego przyjeżdżają hinduiści, buddyści, chrześcijanie i muzułmanie, aby wielbić jedynego Boga. Wszyscy się zmieniliśmy – zostaliśmy wegetarianami, zarówno moja rodzina, jak i rodziny córki i syna odniosły powodzenie, dogmaty zniknęły, a ja zdobyłem gruntowną wiedzę na temat naszego życia na ziemi. To pełne błogości doświadczenie przeżyłem dzięki połączeniu. Połączenie to szersze pojęcie niż zwykły kontakt. Do kontaktu dochodzi na poziomie zmysłów, a połączenie to relacja z serca do serca, bez udziału zmysłów i umysłu. W ten sposób dzięki boskiemu darszanowi Swamiego przeszliśmy transformację i ostatecznie uświadomiliśmy sobie swoją wrodzoną boskość.

Każdy awatar wypełnia na ziemi boską misję. Jej charakter zależy od społecznych, kulturowych, środowiskowych i duchowych potrzeb ludzkości niezbędnych w czasie zstąpienia awatara. Każdy awatar wskazuje drogę do osiągnięcia tego samego celu. Budda zalecał trudną drogę zwaną drogą mądrości (dźniana margą). Swami zwraca uwagę, że najłatwiejsza jest droga oddania (bhakti margą), gdyż występujących w kalijudze w otoczeniu człowieka skłonności radżasowych nie można powstrzymać jedynie ludzkim wysiłkiem. Przedmioty i zdarzenia pobudzające zmysły pojawiają z niebywałą intensywnością. Swami wielokrotnie mówił w niezliczonych dyskursach i książkach, że w kalijudze dla większości aspirantów duchowych najskuteczniejszą sadhaną jest droga bhakti, a szczególnie praktyka namasmarany (powtarzania imienia Boga).

Dlatego starajmy się praktykować nauki Buddy i Sathya Sai Baby nie tylko w tym dniu Budda Purnnima. Jeśli będziemy wytrwale podążali drogą duchową, osiągniemy najwyższy cel – nirwanę (moksę, czyli wyzwolenie).

**prof. Sunanda Degamboda**

były przewodniczący Rady Krajowej Sathya Sai na Sri Lance

(dk)

kwiecień 2020

Źródło: <http://www.sathyasai.org/festival/buddha-poornima/my-transformation-through-sai-love>

6.05.2020